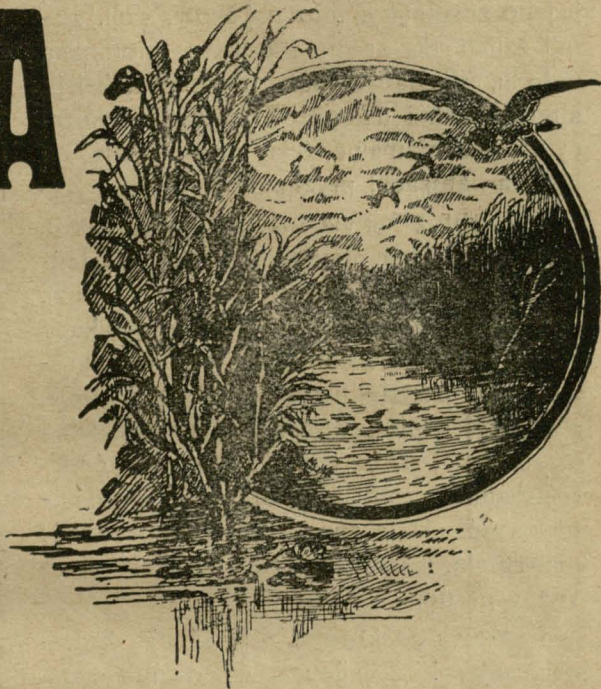


KRYNICA

TYDNIOWAJA
SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, ZAWALNAJA 7.

KRYNICA kaŭtujeć: na hod 30000 m.
asobny numar 600 m.



č wyhawarywajecca jak polsk. cz, i ras. ч, a š jak sz i ш.

Paŭła sudu nad Biełarusami ũ Biełastoku 14 - 22 V. 1923 h.

Ranica 14 maja 1923 h... Prad budynkam Biełastockaha Akružnoha Sudu mnoha cikawych. — Wiaduć, wiaduć — pačuŭsia niečy hołas z natoŭpu i wočy ŭsich źwiarnulisia ŭ adzin bok. Praŭda! Žaŭniery z bliskučymi wostrymi na strelbach štychami, wiaduć 45 čaławiek na sud. Publika rožna wyjaŭlaje swaje ŭražańni: adny wyrażajuć swaju nienawiść, druhija ździuleńnie, inšyja spohad. — Biełaruskija paŭstancy, biełaruskija bandyty — adusiul cuwać hałas. Kožny zawieć pazbaŭlenych woli tak, jak choča, jak umieje, jak moža.

Sudowaja sala... Prahawitaja nawin taŭpa ludziej zajmaje swaje miejsy. Heta

najbolš bahatyja, sytyja ludzi. Heta najbolš trutni, na jakich pracujuć inšyja. Jany pryšli, kab wiasioła čas prawieści, hledziačy na henyh, niezrozumiełych dla ich ludziej...

Na stale lażyć niešta dziesiatak rewolweraŭ, a la stała na padłożu stolkiž strelbaŭ. Mnohija z ich da stralaniny niahodny. Heta aružža, jakim henyja ciapier niawolniki, mieli wystupić ci ŭ abaronie prawoŭ Biełaruskaha Narodu, kali jany idejnyja ludzi, ci dziela nażywy, kali jany sapraŭdy bandyty.

U kutku, prociŭ stała sudździaŭ, abkrużany hołymi štychami, siadziać abwinawačanyja. Uwahu našu predusim zwaročwa-juć siostry Wiera Masłoŭskaja i Aŭhienja Matejčuk, pasoł S. Baran, S. Żabinski, A. Paruk, A. Trypuza, Al. Stankiewič, K. Matejčuk. Heta wiernyja, świedamyja syny

Bielaruskaha Narodu, heta česnyja, idejnyja jaho zmahatary. „Rodnaj škoty, woli, ziamli žadali dla swaho biednaha, ciomnaha narodu, a zdabyć heta lehalna nadzieju stracili, dyk i ũstupili ũ tajnuju arhanizacyju“, — zajaŭlajuć tyja z ich, jakija da hetaj arhanizacyi pryznajucca.

A chtoż henyja inšyja, što wobak z narodnymi zmahatarami siadziać na taŭkach abwinawačanych? Heta: abo ludzi, jakich susim prypadkam, biaz nijakaha sensu, tolki dzieła biezpadstaŭnych padzreńniaŭ, pazbawili woli i takich najboľš, abo ludzi sapraŭdy niahodnyja, a razam i niasčasnyja, jakija pad plaščom służyć bielaruskamu narodu chawali swaju asabištuju karyść. Heta zwyčajnyja awanturniki i niahodniki. Ich niekalki. Takich maje koždy narod.

Mowa prakurora... Strašnaja, žudasnaja mowa! Z jaŭnym zdawoleńniem damahajecca ad sudu dla idejnych bielaruskich adradžencaŭ to wiečnaj ciazkoj katarhi, to turmy na doŭhija hody.

Ale jość ludzi nia pomstaj, ale luboŭju żywučyja!.. Jenerał Al. Babianski, ščyra pryniaŭšy na siabie abaronu bielaruskich zmahataraŭ, ćwiorda wykazywaje waŭnaść bielaruskaha adrażeńnia i patrebu ludzkich da jaho adnosin Polskaha hramadzianstwa, Polskaha ũradu. „Šyrej sercy, dyk i hianicy šyrejšyja buduć“... sławami wialikaha Ad. Mickiewiča končyć swaju abaronu šlachotny i dobry stary jenerał.

Mnoha ščyrjaj praŭdy śmieła wyjaŭlaje adw. St. Mickiewiç.

Nakaniec wystupaje adw. T. Wrubleŭski. Hety wiadomy i staŭny abaronca ũ mahutnych słowach, poŭnych hłyboka praŭdziwych dumak, s treskatám raźbiwaje zakidy abwinawačanych i wykazywaje ich poŭnuju biezpadstaŭnaść. „Adzin z maich prodkaŭ — kazaŭ hety asitać słowa i dumki, — niekali, padčas polskaha paŭstańnia prociŭ carskaj niawoli, na čale bielaruskich

jehraŭ, biŭsia z carskim wojskam u Bielawieskaj puščy. A ciäpier, ci mahčyma takaja bielarуска-polskaja družba? Lepš nie hawaryć! Prysutnaść na ławach abwinawačañnia ũ sudzie Polskaj Respubliki bielaruskich palityčnych prastupnikaŭ, ab čym inšym haworyć“...

22 maja kaniec sudu. Strašny dzień! Nie zabudziacca ab im toj z bielarusaŭ, chto jaho pierazyŭ u sali Bielastockaha Akružnoha Sudu.

Čytajuć pryhawor... W. Masłoŭskaja i pasoť S. Baran na 6 hadoŭ ciazkoj katarhi z pazbaŭleńniem usich prawoŭ, Aŭhienia Matejčyk i K. Matejčyk na hady 4 takoj-ža katarhi, Al. Stankiewiç na 5, S. Żabinski na 3, A. Paruk na 1½, 25 asob zwolnieny susim.

101 i 102 stäcci Kod. Kar., majučyja na woku palityčnyja prastupki, zhodna z pastanowaj Sudu, da dwuch-troch asob, zasudŭanych za učaście ũ bandytyzmie, nie tasujecca. Z hetaha bačym jasna, jak niasłušna polskaje hramadzianstwa bielaruskich palityčnych zmahalnikaŭ pakrywała ahidnym imiam bandytaŭ.

I tak, pašla ciazkich i horkich dziewiciach dzion, sud nad Bielarusami končyisia. Adzinaccać támoŭ sprawy, sudowy pryhawor, idejnych bielarusaŭ pazbaŭlajuć woli i addajuć ich na mučėnni i prakanańnie, što ad pryrody cichi i pakorny Bielarus, arhanizawana i nať zbrojna piabawaŭ wystupić za rodnu Bielaruś, — woś spadčyna pa sudzie nad Bielarusami, woś toje, što stanowić adzin sa składowych čašcin dalejšaha adradżeńnia Bielarusi.

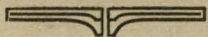
A ũsioz wierycca, što mohuć narody zdabywać swaje ideaty i inšaj darohaj, boľš čystaj, boľš ludzkaj...

„Nad wašymi pryhaworami, pany sudździ, idzieć Żyćcio, kirawanaje Wysšaj Siłaj, što wiadzieć narody da zbratańnia, da roŭnaści, da ščaśliwaha supolnaha żyć-

cia“, —končyŭ swaju ŭ sudzie abarončuju mowu wialiki i słaŭny mecenas T. Wrubleŭski.

Choć ciazka pašla pierażytaha ŭ Biełastoku, ale budziemo wieryć u heta...

Ad. St—ič.



Ahľad biełaruska - katalickaha żyćcia na Biełarusi u 1921—1922 h.

Dziela nieakuratnaha wydawańnia „Krynicy“, ahładu biełaruska-katalickaha żyćcia za apoŭnija dwa hady my zrabić nie mahli. Dumajem, što nia budzie adrečy, kali heta zrobimo ciapier.

1921 hod byŭ začaty radasnym dla nas faktam, jakim byŭ atrymańnie ad nowaha biskupa ryžskaha Antona Springowiča jaho pastyrskaha błaħasławienstwa i niekalki ciopłych stoŭ, poŭnych wialikaj pryčylności da ciazkoj dołi biełaruskaha narodu-mućalnika i razam zaachwočywajučych da dalejšej pracy dziela ŭsioŭstaronnaha adradžeńnia našaha narodu.

U studni 1921 minułaha hodu adbyŭsia ŭ Koŭni katalicki kongres, u jakim uziaŭ učasce ad biełarusau o. Andrej Cikota, maryjanin. Witajučy hety schod, naŭ predstaŭnik słuŭna adznačyŭ, što Kaścioł na Biełarusi čym chutčej musić pačać rabotu dziela narodu biełaruskaha i spynić tutaka ŭsiakaju słuźbu dziela polskich poliŭtyčnych metaŭ, što na žal udoŭž i ŭšyr bačym iŭŭe my na rodnej ziamielcy.

Hod 1921 nia byŭ taksama skupy dla nas u mamenty sumnyja. Užo ŭ tymža studni biełarusy-kataliki pačuŭ z wusnaŭ arcybiskupa Hryniewickaha, zamiest stoŭ zrazumieńnia sučasnaje chwili ŭ našym żyćci i mudrych rad, jak daŭci da mety, — haŭbawańnie našych ideałaŭ. Chajby užo sam stary arcybiskup tak hawaryŭ da nas, ale štož my bačyli? Za spinoju jaho taħdy schawaŭsia, dobra wiadomy biełarusam, endecki prajdocha, kab naŭŭeptywać biskupu swaje niaħodnyja dumki.

Nie ahładajučysia na roznyja prykraŭci dy pieraškody, pad wiasnu 1921 h. pača-

łasia ŭ biełaruskaj katalickaj presie abhawarywacca patreba załažeńnia ŭ Rymie Reppresentanza Biancharussa presso da Santa Sede (Pradstaŭnictwa Biełaruskaje pry Światoj Stalicy), na ŭzor Ukrainkaj, Litoŭskaj, Łatyŭŭskaj... Wielmi heta waźnaja reč, kab katalickaja častka narodu biełaruskaha maħta zawiazać z Apostalskaj Stalicaj biez pasiaradnyja znosiny, nie karystajučy pry hetym z pomačy čuźynca, što zaŭsiody nia maħta ŭškodzić narodu.

Polski ŭrad, niezdawoleny, što kŭsiandyz biełarusy nia chočać być pakornymi jaho ahientami i majuć ŭmieħtaŭ horača baranić prawy swajho narodu, ad pačatku da kanca 1921 h. nia pierastaŭaŭ ani na chwili nu umieŭŭywacca ŭ żyćcio kaściołnaje dy parachwijałnaje, damahajučysia naŭ u hetaj halinie pryŭtarnawańnia wa ŭŭim da „obwieszceń“ pana rejonowaha! Śmat takoha ździeku wypaħa na dołu ks. ks. biełarusau Piotroŭskaha, ŭtowiča, Stapowiča, Siemaŭkiewiča i inŭ. Adnak byli heta tolki kraski—jahadki mieli paŭla pakazacca.

Paŭla wialikadnia ŭ 1921 h. adbyłsia ŭračystaje ŭŭiatkawańnie trecich uhodkaŭ abwieszčańnia niezaleźności Biełarusi. Kaściołnaja časć ŭŭiatkawańnia adbyłasia ŭ niewialickim dy cichim, a laźacym na staroncy kaściołčyku Bonifraterskim, pryŭtym u hadzinie, kali dom Boźy pustuje. Nia hłedziačy na toje, siarod endeckaŭ padniaŭsia ŭ Wilenskaj presie straŭŭenny homan s pryčyny biełaruskaj pramowy biełaruskaha kŭsiandza A. Stankiewiča da biełarusau! Liŭni raz biełarusy-kataliki mahli pierakanacca, jak endeckaja častka polskaha hramadźianstwa pad upłyŭŭam niaħodnaj swajej presy wyjaŭlaŭe čysta čornasociennyja sposaby baračby. Bołŭ ŭŭlachotnaja častka polskaj presy zaraz razjaŭniła ŭŭsiu fałŭŭŭwaŭć zakidaŭ, byŭcam biełarusy suŭim zabirajuć kaścioł Bonifraterski, wykidajuć saŭŭim z jaho polskaje dadatkowaje nabaźenstwa itd., paŭla čaho narod chutka ŭŭŭpakoiŭsia. Kali-b nia endeckija ahitaiay, ŭŭŭio odbyłsia-b cicha.

Asabliwa pamiatnym dla biełarusau-katalikoŭ astaniecca leta 1921 h. Pad kaniec čerwienia polskaja „katalickaja“ ŭłada, pawođłuh najħorŭŭŭch ŭzoraŭ carskaha ŭradu, zaaryŭtawala ŭ nočy wiadomaha biełaruskaha patryjota, ks. M. Piotroŭskaha, probaŭŭŭa ŭ Barunach, i kinuła jaho na Łu-

kiški u turmu. Tolki pašla dwuch z liškam tydniaŭ udatosia wyswabadzić ks. P. z turmy, ale heta nia značyć, što byli spynieny nad im usie zdziaki, jakija trywali z peŭnymi zmienami biazmała hod. Tyja, što wyrzywajućy biełarusam-katalikam šcyra addanaha narodu ksiandza, dumali pieraškodzić pašyreńniu biełaruskaj šwiedamašci, strašenna abmylilisja: hlyboka ŭzrušylisia biełaruskija narodnija masy na hetu niačutuju kryŭdu.

U pałowie lipnia 1921 h. mieŭsia adbycia ŭ Wilni zjezd ksiandzoŭ biełarusaŭ, ale ŭ apošniuju chwilu, dzieła dziŭnych wymahańniaŭ ułady i terroru eideckaha adbycca jon nia moh. Tolki prywatnaja hutarka wiałasja ab tym, dy ab sim siarod častki zjechaŭšychsia z prawincy ksiandzoŭ biełarusaŭ. Prahramaj hetaha schodu byli sprawy arhanizacyjnija, wydawieckija i inš. Na hetym zjezdzie pryniaty statut suwiaz. Suwiaz časowa nazwali „Ruń“. Nazowa heta moža być zmieniena. Meła suwiaz pracawać u katalickim i biełaruskim duchu nad adradžeńniem našaha narodu. Hetyž zjezd pastanawiŭ wydawać swaju ŭłasnuju hazetu. Tutža wyjasniasja, što lik šwiedamych ksiandzoŭ-biełarusaŭ u wilenskaj i mienskaj dyecezyjach dadhodzić da paŭ sotni, pryčym s kožnym hodam jon usio ŭzrastaje z dwuch žaroł: što hod prybywajuć nowyja ksiandzy-biełarusy z seminarij i z wyšejšych bohawiednych škoł u kraju i zahranicaj.

Wydawieckaja praca siarod katalickaha biełaruskaha hramadźianstwa ŭ 1921 h. wielmi ażywialasja. Asabliwa waŭnaje značennie majuć „Niadzielašnija Ewanhieli i Nawuki“ (try knižycy) ks. dr. Ildefonsa Bobiča, wyd. „Krynicy“. Wypusćić jaje kastawała biełarusam katalikom asabliwa ksiandzu A. Stankiewiču nadta mnoha staranniaŭ, bo treba było pradusim wykazać usiu adnabokaść pahladu profasara biblijnych nawuk na Uniwersytecie Wašaŭskim, ks. Wł. Ščepanskaha, jaki, ŭciahnuty ŭ sprawy druku hetaj knižki, akazaŭsia sūdździej dalokim ad sprawiadliwašci. Hatowy ŭžo da druku pa biełarusku „Majowyja nawuki“, ks. M. Piotroŭskaha, „Mir Wam“—ks. K. Stapowiča, „Kaścielnija pieśni“—Jahož i inš.

Idzie ŭpierad tumačeńnie Piśma Sw., kaścielnich hymnaŭ dy pieśniaŭ.

Letam 1921 h. wiarnuŭsia z Rasiei mienski biskup Łazinski i časowa asieŭ u

Nawahrudku, na žal tolki praca biełaruskaj nia idzie tam, jak mahtab. Nia inakš jak nowy ździek nad biełarusami - katalikami pryniata była wiestka, bytcam sufrahanam mienskim maje być... palak ks. Fajėcki, nia znajućy nať mowy ahromnaj bolšašci swaich budućych dyecezyjan. Dzieła hetaha pryštosia uznoŭ pawiedamić św. Ajca ab hataj palatyčnaj kombinacyi, škodnaj tak dla Kaścioła, jak dla našaha narodu.

Wosieńniu 1921 h. biełaruski ŭrad u Koŭni pastaŭ da Rymu memoryjał u sprawie Kaścioła na Biełarusi z prošbaju spynić jaho nienaturalnaje ŭ nas pałažennie.

Niamnoha paźniej ad imiani ksiandzoŭ pastoŭ Wašaŭskaha sojmu wydaŭ wiedamy palanizatar ks. St. Maciejewiė knižycu p. t. „Prawa parafjan w kaściołach katolickich na kresach“, jakoj hłaŭnaja meła z k r e p a s c i ć dla polščyny biełarusakatalika i zrabić z jaho z časam palaka. Adnak sami palaki kažuć, što krychu pamylilisja pisaki hetaj brašury: nie ŭ adnej parachwii plebiscyt mohby być nie na karyść palakoŭ!

Dzieła taho, što J. E. Wilenski Biskup Matulewič, nia hledziaćy na prošby biełarusaŭ katalikoŭ u Wilni, nia wyznaćyŭ asobnaha kościoła, biełarusy kataliki zwiarnulisja da litowskaha Probašča kaścioła Sw. Mikalaja ks. Jazukiewiča, kab jon pazwoliŭ biełarusam malicca ŭ jaho kaściele ŭwolnija hadziny. Ks. Jazukiewič prošbu spoŭniŭ. Pieršaje biełaruskaje nabaženstwa ŭ Sw. Mikalaja pačatosa ad Usich Światych 1921 h. Biełaruskija kazańni špiarša hawaryŭ Ks. A. Stankiewič, a ciapiier haworyć Ks. Dr. J. Rešeć.

U śniežni 1921 h. pryšla da Wilni zaŭsim peŭnaja sumnaja wiestka ab śmierci adnaho z pieršych biełaruskich adradžencaŭ siarod ksiandzoŭ i zdolnaha pieśniara ks. Astramowiča. U hetymža miesiacy polskimi uładami byŭ internawany u swajej parachwii ŭ Zašwiry ks. Stapowicz, watory šmat musiŭ pieranieści zdziaku i kryŭd. Nať za carskich časaŭ urad u apošnija hady nia ŭmiešywaŭsia ŭ unutrannaje kaścielnaje žyćcio, jak bačym u hetym časie.

Usie hetyja straty ničahusieńki nia ŭstrymali katalikoŭ biełarusaŭ ad pracy dla swaho narodu.

Faktam ahromnaj wahi dla katalickaj častki Biełarusi jość naznačeńnie asobnaha

wizytazara apostalskaha dla Prybaŭtyki. Skarystajuć z jaho prysutnaści ũ Koŭni i Ryzie najpierš tyja biełarusy, što żywuć ũ Litwie i Łatwii, a pašla i my. Heta sapraŭdy wazna, bo ũžo Kaśc ot na Biełarusi nia budzie niečym urodzie kalonii, jakaja maje tolki wysłużywacca swajej polskaj metropolii ũ Wařšawie. Hetamu ũžo kaniec! Biełarusy kataliki witali Kalady z radašciu i nadziejaj takža dzieła taho, što ad hašciŭša ũ Wilni ks. Kublinskaha, kancelera ryžskaj dyecezii, mahli dawiedacca ab tym, jak šcyra adnošicca da biełarusau-katalikoŭ ułada duchoŭnaja na Łatwii, idučy na sustreču sprawnadliwym ich damahaŭniam. Była tamaka nat' dumka wydzialić usie biełaruskija parachwii ũ asobny etnahaŭničny biełaruski dziekanat. Za ũsio heta należycca hlybokaja padziaka biskupu ryžskamu Springowiču. Na samyja Kalady pradstaŭniki biełarusau-katalikoŭ atymali arcypastyrskaje błaħasławienstwa i hatoŭnašć pomačy ũ sprawie Unii ad znanaha pracuŭnika dzieła zbliżeńnia ũsich chryścijanskich sławiaŭskich narodaŭ, arcybiskupa ũ Ołomuncy (Čecho-słowacja) i senatara dr. Antona Cyryla Stojana.

Wiasnoj 1922 h. na Amerykanski hrunt stupiła naha pieršy raz šwiadomaha ksiandza biełarusa A. Cikoty.

U Fryburzie Šwajcarskim adhuknušsia małady manach biełarus J. Tarasewič, jaki, choć hadawaŭsia ũ Amerycy, ale nie za-byŭsia swaho abawiazku dzieła rodnaj staronki.

Letam 1922 h. pryjechaŭ da Wilni ks. Dr. J. Reszeć i zaniaŭ miejsca profesara ũ duchoŭnaj seminarii, dzie dahetul siarod profesaroŭ nia było ani adnaho ksiandza biełarusa.

Woš karotki ahlad biełaruska-katalickaha žyćcia na Biełarusi ũ miežach Polšcy za apošnyja dwa hady.

W. S.



Z žyćcia sajmowaha.

Abjezdnaja komisija. Niadaŭna Sojm wybraŭ komisiju, u skład jakoj uwajšoŭ biełaruski pasoł F. Jaremič, i paślaŭ jaje ũ abjezd pa wioskach, kab pahladzieli,

što tam dzieicca. Komisija była ũ Horadni, Marcinkancach, Nowym Dwary i ũ Biełastoku. Usiudy było najbołš skarhaŭ na palicyju. A najbo š cikasawaže žyjaŭišča komisija ũbačyła ũ Nowym Dwary, Sakolskaha paw. Tam z wiedama starasty i z nahaworu miascowaha probašča ks. Lipinska-ha kataliki dajšli da takoj nah'ašci, što razabrali prawasłaŭnuju carkwu. Komisija budzie staracca, kab carkwu henu adbuda-wać nanowa za hrošy hasudarstwa.

Praca ũ komisijach možna skazać zahtočła. Jaje widać mała. Najbołš apošnim časam pracawała komisija budžetnaja nad spriawaj ziamielnaha padatku. Sprawu hetu razwažaŭ ũžo i Sojm. Adnak pakul što padatak ad ziamli nie ũstanoŭleny.

Uwaha klubau. Apošnim časam žwiernuta wialikaja ũwaha na sprawu panskapiastoŭskaha spałučeńnia i na toje, chto maje ũwajšci ũ nowy Urad. A razwiazac asabliwa heta apošnaje pytaŭnie nia lohka, bo mnoha jošć achwotnikaŭ u ministry, dyj p. Sikorski, dahetul Staršynia Ministraŭ, ustupać nia nadta choča.



MATYLOK.

S kraski na krasku

Lataŭ matylok,

Taki strojny, bieły!

Jon praz dzień cely

U pramieŭniach sonca ũsio kupaŭsia

I, sieŭšy addychnuć na kapusty listok,

S čarwiačkom jon kasmatym spatkaŭsia.

I wot čarwiak

Da jaho prahawaryŭ tak:

— „Ach moj ty bratok!

Jak ja rad, što moj swajak

Da mianie prylacieŭ“.

— „Swajak?! jaki?

— „Dyk z čarwiačkoŭ wychodziać matylki“

— „Ech čarwiak, ty chiba zdureŭ,

Takich swajakoŭ ja nia mieŭ

I nia budu mieć anikoli“.

Skazaŭšy heta,

Matyl palacieŭ i hdzieś tam
Prapaŭ jon u poli.

I pamiż našych žycharoŭ
Šmat takich joś matyloŭ: —
Jak zamieniać siarmiahu na surdut,
Zbrydnie im swoj chatni kut
I da swaich nia choča ŭžo pryznacca,
A skul jany? nia trudna dahadacca.

I. Bylina.



Da nas pišuć.

Ż O D Z I Ź K I.

Świancianskaha pawietu.

Našaje miastečka lażyć na prawym, wysokim bierahu Wialli. Miastečka niwialikaje—usiaho dzwie wulicy i rynek; jość kaściot i hmina. Kala miastečka jość wialiki murawany budynak—kaliś byŭ kłaštar Jezuitaŭ—ciaper biez wakon i dźwiarej, čaściu zrujnowany, wyhladaje nadta sumna. A kaliś-to musiŭ być nadta strojny budynak, była symetryja, byŭ styl niejkačoś sredniawiekowaha zamku z zubcami na ścienach, a ciaper na adnym z zubcoŭ busiaŭ žwiŭ sabie hniazdo, a z symetryi ničoha nie astatosia, bo treciaja časć budynku zniesiana. A škoda! z takoha budynku možna bytob mieć wialikuju karyść.

Choć našaje miastečka maje wiasiołaje pałažennie, ale žyćcio ŭ im nia nadta wiasiołaje. Pierad usim naša palicyja. Musić nihdzie jana tak nia zdziekujecca nad narodam, jak u nas. Na pieršy dzień Wialikadnia zjawiŭsia u nas niejki konny palicyjant i pačaŭ razjażdžać pa siołach i darohach, šukajućy niečahoś. Nie dajażdżajućy da wioski Kazieniat spatkaŭ tam adnaho čaławieka i pytajecca ŭ jaho papieraŭ. Toj pakazaŭ. Ale palicyjantu štoś nie spadabałasia, bo jak ściabanie taho čaławieka nahajem, jak kryknie, dy pahnaŭ jaho niebaraka pierad saboju, ściahajućy raz pa razu nahajem i prykazwajućy iści kala końskich noh. Na lichaž treba było tamu palicyjantu

prajażdžać praz wialikaje siało Raśta. Narod widzić, jak palicyjant bjeć čaławieka, chtoś paznaŭ u im niedalokaha susieda, aburylisia ŭsie i dawaj baranić. Zastupili darohu, miham ściahnuli palicyjanta z kania, adabrali arużža, uziali jaho pad karaut, a sami wysłali ŭ Żodziški da kamendanta skazać ab usim.

Tymczacam toj palicyjant, widziaćy, što tut nia žart, dawaj hadzicca z tym čaławiekam, katoraha biŭ i daŭ jamu na zhodu 100 tysiać marak. Toj spačatku nie chacieŭ brać, ale paśla uziaŭ, kab mieć dowad, što palicyjant daŭ padkupnoha, kab tolki pahadzicca.

Pryjechaŭ kamendant, zwolniŭ taho palicyjanta, uziaŭ tyja 100 tysiać i pajechali sabie abodwa ŭ Żodziški, tam kaźućy zdrowa wypili, zakusili i — napisali papieru, što wioska napala na palicyjanta... Zaharełacia kala hetaha celaja sprawa i niawiedama, čym skončycca, a pakul što palicyja bjeć... Tak Julusza Błażku ŭziali na posterunak i tak zbili pa piatkach, što toj stupić nia moh. A kali toj staŭ narakać, što nadta močna pabili, palicyja kaža: a dzie świadki, što my jaho bili? Wot tut i zapiataja! Dajdzi ty čaławieča Boży, swaje kryŭdy. Hetakich zdziekaŭ šmat jość, chto ich i apiša.

A najbolš čaplajucca da našaha probašča. Na jaho pišuć dy pišuć danosy usie jaŭnyja dy tajnyja palicyjanty. Apośnim časam spisali pratakoł za takuju pušciačynu, jak pijaŭnie pieśni „Ad wieku my spali“. A jano hetak było. Naš probašć zaraz pa Troch Karaloch kaladawaŭ pa miasteczku. Kali ŭžo skončyłasia kalada i dziaciuki i dziučaty waročalisia damoŭ, zapijalili pieśniu „Ad wieku“. Probašć, katory takža išoŭ da chaty, im pamoh.

Wot za heta i pratakoł na probašča i na paru dziaciukoŭ. I trebaž było, ahle-dziłasia palicyja ŭ dwa miesiacy paśla hetaha zdareńnia. Probašć ničoha — ale dla dziaciukoŭ pratakoł — heta wialiki strach. Dy naahuł palicyja — ŭ nas usio pużajeć. Užoż musić nikoha tak nie pużali, jak našaha siabru Łukjanowiča lhnata. Jaho paśla wybaraŭ za ahitacyju palicyja čuć nia źjeła. Usio kazali: „nu ciaper tak woźmiem lhnata, dosi jamu ahitawać za bielarusaŭ, pasiadzić jon“. Ale wot pryjechaŭ 4-ha lutaha ŭ Żodziški pasoł ks. Stankie-

wiĉ i ţmieĳa pa bieĳarusku wykazaŭ narodu ũsiu praŭdu. Ludcy aŭ pawiasialeli. Usie dumali, ţto ũŭo Bieĳarusam i piţnuĉ nia moŭna, a tut pryjaŭdŭŭe ĉaĳawiek, hawora ţmieĳa ab lepţaj doli Bieĳarusa, a palicyja, hetaja straţnaja palicyja, katoraj usie bajacca jak ahniu, i duch prytaĳa, dzieţ pachawaŭţysia pa kutkoch, kab jaje niĉto nia widzieŭ. Tahdy ũţtrapianuŭsia narod, paĉuŭ swaju siĳu i kryknuŭ swajmu paţtu hromkaje „ura“.

Piţuĉy pra palicyju nia moŭna praminuĉ taho faktu, jaki zdaryŭsia na Pia-wady ũ kaţcieli. Adzin pĳany palicyjant, a kaŭuĉ, ţto heta byŭ sam kamendant Źod-ziţny, pryţoŭ u kaţcioĳ i paĉaŭ wytwarac roznyja reĉy la paroĳa. Paţla jak probaţţ hawaryŭ nawuku, rynuŭsia ũ narod, ĉoĉacy prabracca da ambony, ale narodu byĳo ţmat i ũ hetym ĉasie wupaŭ jamu z ruki kamieŭ. Ţto jon ĉacieŭ zrabieĉ z hetym kamieniam, nia ma wiedama, kaŭuĉ, ţto ĉa-cieu puţciĉ u probaţţa, ale nia moh prabracca praz narod. Hetaha sakolika moŭna byĳob paciaĳnuĉ, ale ţtoŭ, usie bajacca ţwiedĉyĉ, swaich piatak ţkoda.

A hminy naţyja, dyk usio nas haniajuĉ na stojki, ĉoĉ, kaŭuĉ, stojki ũŭo dauno zniesiany. Na naţ haspadarski rozum, to jano zdajecca, ţto kali dzie treba pajechaĉ sa stojkaj, to treba, treba zawieŕci kudy jakuju waŭnuju asobu, to treba, ale naţto waziĉ sa stojkaj restaranţyĳka z Źodziţak Kasperowiĉa, katoraho waŭiŭ Bujnoŭţki z Ćornajtuzy. A jano hetak bywaje; jedzie kudy kamendant, jedzie i restaranţyĳk, abo jaki druĳi ĉort, a ty ĉaĳawieĉa wiazi jaho na swaim zdochlenkim koniku, pakul dzie nie prapadzie u darozi.

A woŭ u nas byŭ taki wypadak. U wiosku Nawasioĳki pryţoŭ ad wojĳa War-nianskaj hminy (da jakoj naleŕac Nawasioĳki) przykaz, kab wystaĉ u Ławaryţki za 60 wiorst 10 furmanak „do dyspozycyi tech-nika drogowego p. Daszkiewicza“. Ludzi pabiadawali, paskrabli patylicu, bo heta-ŭ nie ŭartaĉki 60 wiorst aŭ u Ławaryţki, ale ţto zrabieĉ, — treba jechaĉ, nie pajedŭ, za-daduĉ takoha dychtu, ţto dziesia tamu za-kaŭaţ. Pajechali. Nu i ţtoŭ? Tam niĉoha nie pamahli, zrabili 120 wiorst daroĳi, zmarnawali ĉatiry dni: 10, 11, 12, 13. IV, u da-rozi prapaŭ koŭ biednaje ŭdawy Kuŭmie-

licĳi, koŭ maĳadzieŭki, usia padpora bied-naje ţiamji, przychodie para araĉ, siejaĉ, a konik dzieţ u rowi stojku adbywaje. Udawa plaĉa, ţukajeĉ ratunku, chodie pa ŭĳadach, proţiaĉy padmohi. Kudy tam! Ţmiajucca! Dyk wot dzie niaţţaţcie na-ţaje.

A ũ druĳoj udawy z Daniuţawa ad-birajuĉ chaĳu, katoruju byccam niemcy asta-wili. Udawa baronica, jak moŭa, kaŭa, ţto jaje budynki niemcy ŭniaţli, ţto na tym miejscy paţawali nieĳki barak, u katorym jana ĉiapier ŭywie, ţto jana niĉoha nia wi-nawata, ţto jaje budynki ŭniesiany, ţto jana nia maie dzie dziecca. Niĉoha nie pamahĳo. Pryţţa papiera, ţto barak pradajecca, jak „zdobyĉ wojennia“, ale ŭdawa moŭa jaho kupieĉ u pierţuju ĉarhu. Pacieţyli! Kab byĳo za ţto kuplac. I dzie heta ŭdawa padzieniecca, Boh jaje wiedaje. A barak buduĉ pradawaĉ.

Źodziţny.



Ţto ĉuwaĉ na ţwiecie.

Marţalki jeŭdziaĉ. Pa francuskim Marţalku Foţu pryjaŭdŭaŭ takŭa ũ Warţa-wu i Marţatak anĳielski Lord Cawan. Ra-zumnyja ludzi kaŭuĉ, ţto hetyja waŭnyja wajaki jeŭdziaĉ nie biaz przyŭny.

Adplaciŭ. Nieĳki Konradi, ţwajcar-ski paddany, zaţtreliŭ u Lozannie baĳſa-wickaha deleĳatą Worouţskaha. Zrabieŭ jon heta z pomţty za toje, ţto baĳſawiki wy-mardawali jaho ţiamju u Pietrahradzie.

Niemcaŭ ciţnuĉ. Niemcy ci nia mohuĉ, ci nia ĉoĉaĉ placiĉ stolki i ũ toj ĉas, kali ĉoĉaĉ ich pieramoŭcy. A kab ich da hetaha prymuţieĉ, dyk Francuzy zajma-juĉ ţtoraz boĳſ niamieckaj ziamli swaim wojskam i ţtoraz ĉwierdziej ciţnuĉ Niem-caŭ. Ci ŭſio zoĳata wyciſnuĉ—nia wiedajem. Bajazno taksama, kab heta ciſkaŭnie nie dawiaĳo Niemcaŭ da nie paŭadanych na-ţiedkaŭ.

U Gdansku zawiarucha. Gdansk, jak wiedajem, joţĉ wolnym horadam. Ho-

rad hely maje swoj tak zwany Senat, jaki i kiaruje Źsimi sprawami. ApoŹnimi ĉasam Palaki wyjaŹlajuc swajo niezdawoleńnie z Senatu, kaŹuĉy, Źto tam ich kryuĉdziaĉ. Urad prykladaje Źsie starańni, kab abarańiĉ polskija infareŹy.

LitoŹcy stajaĉ krepka. ApoŹnimi dniami na ziemiach, przyznanych PolŹy, paŹstała aruŹnaja baraĉba Litwinu z Palakami. LitoŹcy ziemieli helych Palakom nie dajuĉ i baraniaĉ ich z aruŹzam u rukach. Pa adnej i druhoj staranie joŹĉ zabityja i ranienyja.

Ukraincy hramadoj radziaĉ. 21 maja u Lwowie paĉalasja wia ikaja narada Źukrainskaj pacoŹnaj partyi. Na Źjezdzie delehatau 600. Prysutnyja takŹa na im i ukrainskija paŹly. StarŹynioj Źjezdu—starŹynia ukrainskaha pasolskaha klubu Padhorski. Źjezd postanawiu damahacca najŹyrejšaj aŹtonomii dla Źsich ukrainskich ziemieli u PolŹy.

Z WILNI.

Archirej Chwiadost, Źto byu u Smalensku, naznaĉany archirejam Wilenskaj prawastaŹnaj dyecepii. AdnoŹin jaĹo da biełarusau pokuŹŹto nia wiedajem

Biełaruski wieĉar 13 trańnia u Biełarskaj himnazii adbyuŹsia dawoli dobra. Ihrali „Dzied i Baba“, byli deklamacyi i muzyka. Publiki byu mnoha. Dachod na karyŹĉ niezamoŹnych wuĉniau.

Biełaruskaja himnazja, jak dawiedywajemŹsia, końĉyĉ swaje zaniatki 20 ĉerwienia.

Biełaruskija hazety „Саха“ i „Новае Жыццё“ uładaj zakryty. Biełarusy robiac starańni ab dazwole na nowyja hazety.

„Беларуская доля“. Pad takim nazowam 23 trańnia wyŹŹa biełaruskaja adnadioŹka

Z pryĉyny asudŹeńnia u Biełastoku biełaruskaha paŹia Barana i aĹulam biełarusau siarod naŹaha hramadziaństwa moŹna zaŹwaŹyĉ straŹennaje pryhnieĉańnie i Źĉyry spohad asudŹanym za biełaruskuju sprawu.

Sekretaryjaty Biełaruskaha Pasolskaha Klubu.

1) **Wilnia.** Wilenskaja wul. № 12, kw. 6.

2) **Lida,** Il Stabodka № 8, sekretar Kalasinski.

3) **m. Hlybokaje,** DziŹnienskaha paw. wul. Sienkiewiĉa, № 16.

4) **ŹodziŹski,** Źwiancianskaha paw. ks. GodleuŹski.

5) **Nawahrudak,** Wialiki rynek 14, sekr. Jan Biukowiĉ.

6) **NiaŹwiŹ,** Albianskaja -28, sekr. Jaz. Źnarkiewiĉ.

7) **m. StoŹpcy,** Źpitalnaja, 22. R. A. SabaleuŹski.

8) **Baranawiĉy.**

9) **Horadnia,** Mastowaja, 9.

10) **Wałkawysk,** Piaskowaja, 14.

11) **Bielsk,** Zamkawaja wul. № 3, kw. 1, sekretar Kanstancin Karycki.

12) **m. Sakołka,** Horadzienskaja wul. № 34.

13) **m. KleŹĉeli,** Bielskaha pawietu.

14) **m. Krynk,** Horadzienskaha pawietu, Horadzienskaja wul., № 34.